

Tygodnik

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia zwykle 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.
 Nadesłane 40 > > 1 > | Przed tekst. red. 100 > > 1 >
 Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe
 o 25%, zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykle składają się z 6 szpał
 — Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy —
 Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:
 Kwartalnie 3. ZŁ.
 miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa i ul. Słowackiego 24
 Otwarty codziennie od godz. 1.—2.
 Konto czekowe P. K. O. Nr. 409,460.

Małe egzystencje oszczędzać, zasobne niemiłosiernie redukować!

Dalsze wysiłki oszczędnościowe rządu zaczęły ponownie o uposażenia urzędnicze i pobory emerytalne. Szczególnie pobory emerytalne poddano szczegółowej superrewizji, tak, że zanosi się na okrojenie tych płac, który to fakt oczywiście wywołuje w sferach zainteresowanych zrozumiałe zaniepokojenie. Najdotkliwiej odczuwają tę nową operację emeryci niższych stopni, którzy i tak już oddawna narzekają na nędzę swego finansowego położenia.

Sądzić można, że rząd mógłby z dużym dla siebie pożytkiem zrewidować emerytury względnie wynagrodzenia t. zw. czynnych emerytów, którzy dzięki sztuczkom i kruczkom zdołali otrzymać niezależnie od emerytury dostatanio dotowane stanowiska i w ten sposób czerpią dochody równocześnie z dwóch źródeł. Nowela emerytalna z r. 1931 nakazuje wprawdzie obowiązek zwrotu nadwyżki, bo ponad 150 procentów pełnych poborów ostatniej posady w służbie czynnej nie może przekraczać całe wynagrodzenie zarówno z emerytury jakoteż z płacy za czynności na drugiej posadzie. Ale i to wydaje się czemś połowicznym, gdyż podwójne zarobkowanie emerytów datuje się od czasu znacznie wcześniejszego i było poniekąd źródłem wzbogacania się protegowanych emerytów. Trzeba też uprzytomnić sobie, że tacy emeryci zajmowali posady, które mogli byli bez szkody dla sprawy a raczej z wielką dla niej korzyścią piastować ludzie bez emerytury.

W ten sposób rząd, ze względu na osobliwe warunki w których żyje obecnie społeczeństwo, mógłby przez zastosowanie osobliwych środków uzdrowić jedną poważną dziedzinę pracy, uniemożliwiając t. zw. wielokrotne zarobkowanie osobom już zaopatrzonym. Inicjatywa rządu, oparta na wzorach na zachodzie już przeprowadzonych, zyskałaby pełne uznanie, gdyż odpowiadałaby życzeniom niemal ogółu ludności, prócz nieznacznej garsteczki interesowanych synekurzystów.

Małym na szczupłych emeryturkach był swój budującym emerytom należy

dać spokój, wypuścić ich z kalkulacji, to szaraczkowie, nędzarze, bez majątku, dla których to złotowe niskocyfrowe zaopatrzenie jest jedynym źródłem egzystencji. Wielkich rycerzy konjunktury przetrzebić, przyciąć im trochę dochody, wyprowadzić ich z świata doskonałego bytowania na grząską drogę normalnych wysiłków—oto wskazówka!

Zrewidować całe mnóstwo bardzo niewyraźnych rent względnie procentów inwalidzkich, przegłębnie ściśle rozmaite uprawnienia prywatnych hurtowni tytoniowych itp. będących kopalniami złota przy minimum ryzyka i odpowiedzialności — jakże wdzięczne zadanie, o ile chodzi o rzetelne podstawy dla oceny słuszności szeregu nieraz bardzo problematycznych i bezpodstawnych uprawnień.

Szukać i zabierać małe porty, ale nędzarzom dać spokój.

Pierwszy pobyt Jezuitów w Jarosławiu.

Pogłoski o osiedleniu się Jezuitów hiszpańskich w Jarosławiu obiegły prasę krajową. Wedle otrzymanych informacji toczą oni pertraktacje w tym kierunku z władzami centralnymi w ręku których spoczywa też odpowiedzialna decyzja. Zdaniem czynników lokalnych osiedlenie to jest mało prawdopodobne a specjalnie w dawnym klasztorze Benedyktynów wykluczone, gdyż OO. Salezjanie dokładają starań, by w zabudowaniach tych stworzyć w jak najkrótszym czasie swój zakład wychowawczy.

W związku z temi pogłoskami zamieszczamy w numerze dzisiejszym artykuł historyczny o przybyciu i działalności zakonu Jezuitów w Jarosławiu przed rozbiorem. *Redakcja.*

Z wystąpieniem Marcina Lutra w Niemczech rozpętała się groźna walka religijna na Zachodzie, która z każdym prawie dniem coraz bardziej agresywnie zwracała się przeciw kościołowi katolickiemu i głoszonej przez niego od wieków nauce. Wyłania się przeto potrzeba stworzenia organizacji, która mogła podjąć skuteczną kontrakcję. Podstawę pod nią daje Ignacy Loyola przez stworzenie zgromadzenia zakonnego „Towa-rzystwa Jezusowego”, znanego pod popularną nazwą Jezuitów.

Podstawową i kardynalną regułą Zakonu jest bezwzględne posłuszeństwo członków Zakonu władzom klasztornym. Dzięki temu postanowieniu Zakon w bardzo krótkim przeciągu czasu rozwinął skuteczną akcję w kierunku zwalczania herezji głoszonych inno-

CENNIK NASION na
C. ULRICH 1932 rok.
 Wysyłka na żądanie
 Centrala-WARSZAWA
 BEGLANA 11.

Filje: Sienkiewicza 11.

I II. HALA MIROWSKA wprost Solnej.

wierców, a polem jego działalności była praca wychowawcza młodego pokolenia w swych szkołach klasztornych oraz niezmiernie szeroka działalność kaznodziejska we wszystkich krajach zagrożonych działalnością sekularną. O ile akcja pierwsza zdążyła do wychowania od podstaw młodego pokolenia w duchu kościoła katolickiego, to druga zdążyła do natychmiastowej jak najenergiczniejszej walki z sektami antykatolickimi. W krótkim czasie dzięki swej dobrze pomyślanej organizacji, stali się Jezuiti bardzo niebezpiecznymi przeciwnikami nowinkarzy a górując nad nimi głębokiem teologicznym i ogólnym wykształceniem, potrafili opanować sytuację na zagrożonych posterunkach i kościołowi zapewnić zwycięstwo.

Do Polski sprowadza Jezuitów kardynał Hozjusz i osadza ich w roku 1564 w Brunsberdze. Rozwija on tu wnet nader rozgałęzioną działalność a zwłaszcza, że pozyskuje szereg wybitnych jednostek dla siebie jak Skargę i t. d. znających dokładnie nowy teren działania zakonu. Domy zakonne rosły szybko, król Zygmunt August przywilejem wydanym na sejmie piotrkowskim w dniu 23 marca 1565 roku wprowadza Jezuitów do Pułtuska i nadaje im obywatelstwo polskie. Jako trzeci klasztor powstaje dom zakonny w Wilnie, w roku 1572 w Poznaniu a w r. 1574 w Jarosławiu.

Przybycie Jezuitów do Polski nastąpiło właśnie w chwili, gdy tu, podobnie jak na zachodzie, najrozmaitsze sekty zaczęły rozwijać gorączkową działalność i każdej chwili groźną walkę religijną mogły spowodować. W podobnym położeniu znajdowało się państwo jarosławskie Kostków, gdzie znaczna część ludności wyznawała schyzmę a wśród katolickiej nowinkarze z każdym dniem zyskiwali licznych zwolenników. Głównymi środowiskami ich działalności były sąsiednie miasteczka Dobromil i Dubiecko, chociaż i nasze Hawłowice siedziba silnej gminy arjańskiej rozwijały nader żywą działalność agitacyjną.

Prawdziwie religijna i głęboko katolicka rodzina Kostków nie mogła pogodzić się z myślą, by w ich siedzibie antykościelne wyznania mogły zyskać zwolenników. Zofia Kostkowa za pośrednictwem swego kaza-

Nowootwarty BAR ŻYWIECKI (t. zw. SZWEMA)

przy RESTAURACJI KASZNA GARNIZONOWEGO, JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka

wydaje przy bufecie, **po znacznie niżonych cenach**, wszelkie przekąski, potrawy i trunki.
Codziennie doskonały damski zespół jazz - bandowy zaszczytnie znanych pp. Germanów. || **W dużej sali codziennie wieczorem KONCERT znakomitej muzyki salonowej i DANCING**

dzieji Piotra Skargi stara się o pozyskanie dla Jarosławia klasztoru Jezuitów, który rozwinął już w Polsce żywą pracę, mimo swego krótkiego dopiero istnienia. Starania te napotykały na duże przeciwności, gdyż władze zakonne chętniej widziały stworzenie swego domu we Lwowie lub Przemysłu, aniżeli w prywatnym mieście Jarosławiu.

W końcu udało się jej pokonać wszystkie trudności i w roku 1571 przy współdziałaniu biskupa przemyskiego Herburta opracowany zostaje akt fundacyjny nowego klasztoru z przeznaczeniem tegoż na szkołę i zakład wychowawczy dla młodzieży szlacheckiej, którego potrzebę od dawna wszyscy odczuwali.

Pod budowę kolegium przeznaczyła Kostkova niezabudowany plac po starym zamku ks. Opolskiego t. zw. Grodziszce, gdzie w dniu 21 marca 1580 r. założono kamień węgielny pod budowę nowych gmachów i przystąpiono do energicznej pracy. Nie przerwała jej nawet śmierć Zofii, która w kilka miesięcy później miała miejsce, gdyż dzięki wydatnym zapisom klasztor był w możności rozpoczęcia budowę dalej prowadzić. W dniu 22 kwietnia 1594 r. poświęca biskup przemyski Wawrzyniec Goślicki nową świątynię pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty a okolicznościowe kazanie w czasie tejże uroczystości wygłasza współtwórca i współzałożyciel ks. Skarga.

Przy klasztorze jarosławskim zorganizowane zostało kolegium wychowawcze na tych samych zasadach na jakich zorganizowane były inne kolegia jezuitów. Obejmowało ono naukę łaciny, greki, retoryki, religii, kurs logiki i matematyki. Kolegium zyskało sobie wnet licznych wychowanków z pośród młodzieży szlacheckiej województwa południowo-wschodniego i stało się zakładem, który wywarł decydujący wpływ na życie religijne i narodowe tej części Polski. Prócz młodzieży mieszkającej w konwikcie, przebywała liczna młodzież biedniejsza w bursie (gmach dzisiejszej szkoły im. Ostrogskiej) i dochodziła na naukę do klasztoru.

Kolegium wyposażone było w bogate środki naukowe a biblioteka jego należała w XVII wieku do największych bibliotek w Polsce. Dochody potrzebne na opędzenie kosztów czerpało ono z licznych majątków będących jego własnością a sąsiadujących z Jarosławiem. W szczególności dobra Pawłowski, Głęboka, Munina i t. d. były własnością tegoż zakonu i one dostarczały dochodów potrzebnych zakonowi.

W roku 1629 znajdujący się za miastem kościół filialny daruje Anna Ostrogska również Jezuitom, którzy zakładają tu szkołę muzyków (organistów). Oba domy względnie ich działalność nie pozostawały w stosunku do siebie żadnej zależności, każdy z nich pracował bowiem samodzielnie.

Gdy w roku 1773 papież Klemens XIV. zniósł zakon Jezuitów, rząd austriacki rozwiązał oba zgromadzenia a majątek ich

skonfiskował. Klasztor w polu podarowany został OO. Dominikanom jako rekompensata za skonfiskowane im klasztory w Sienawie, Łańcucie, Żołyńi i Przemysłu, którzy do dziś prowadzą w nim swój konwent, zaś klasztor pod wezwaniem św. Jana zamieniony został na magazyny i składy komisji mundurowej.

Kiedy jednakże w roku 1804 zawała się część sklepienia w kościele kolegiaty Wszystkich Świętych w rynku, przeniesiono ją jako kościół parafialny do kościoła św. Jana, który dla zatarcia jego łączności z czasami przedrozbiorowymi, przemianowano na kościół św. Michała. Pożar tego kościoła w roku 1862 zniszczył całe urządzenie jego wewnętrzne, bardzo bogate i z prawdziwym artyzmem budowane stylowe ołtarze. Prócz kościoła zostały na terenie naszym mury budynków klasztornych spalone w roku 1914 oraz organistówka przerobiona w ostatnich czasach na mieszkanie dowódcy dywizji i dawna bursa jezuitów, nabyta przez gminę na urządzenie w niej szkoły powszechnej i kursu seminarjalnego dla nauczycieli t. zw. preparandy. W gmachu tejże mieści się dziś szkoła żeńska im. Ostrogskiej.
 Sta — Ry.

KRONIKA

Subkomitet W. F. i P. W. na miasto Jarosław. Dnia 17. lutego br. odbyło się w starostwie, pod przewodnictwem p. starosty Wąsa posiedzenie Pow. Komitetu W. F. i P. W. na którym uchwalono, z powodu nadmiaru prac w powiecie, powołać do życia subkomitet W. F. i P. W. na miasto Jarosław. Działalnością swą obejmie subkomitet wszystkie organizacje istniejące na terenie miasta Jarosławia, tak szkolne, jak i pozaszkolne i starać się będzie o fundusze dla tych organizacji. Dla potrzeb miejscowych organizacji, dzięki poparciu i staraniom p. gen. Wiczorkiewicza, uzyskano halę ćwiczebną, po dawnych warsztatach samochodowych, przy ulicy Piekarskiej, która to hala, po przeprowadzeniu odpowiedniego remontu, została oddana dla ćwiczeń powyższych organizacji W. F. i P. W. Do Zarządu subkomitetu weszli: p. starosta Henryk Wąs przewodniczący Pow. Kom. W. F. i P. W. i p. por. Franciszek Głowa z urzędu, oraz Panie i Panowie: burmistrz miasta inż. Sierankiewicz jako prezes, Jan Harlender sekretarz i członkowie: Henryk Aśtanowicz, Róża Bakalarzowa, Eugeniusz Bojarski, Kazimierz Bakalarz, Marja Klimczykowa, dyr. Józef Kapuściński i Leopold Leichtfried.

Pod adresem elektrowni miejskiej zwraca się jeden z czytelników z żalem, że ta nie zauważa zapewne, iż ulice są oświetlone już o godz. 17:30, podczas gdy przy obecnym zwiększającym się systematycznie dniu, zmierzch powstaje dopiero około godz. 18. Widocznie transformatory mają nastawione zegary automatyczne jeszcze przed kilkoma tygodniami, kiedy o godz.

17 było już ciemno. Stanowczo szkoda świecić w dzień, zdałoby się zachować lepiej nieco energii elektrycznej na noc, gdyż często zauważyć można, że już o godz. 21 całe ulice toną w ciemnościach. Notatkę niniejszą, możliwie, że nawet trafną, pozostawiamy rozważce dyrekcji elektrowni.

Sport narciarski spopularyzował się tak w naszym grodzie, że codziennie popołudniu widać posuwające się więcej albo mniej zgrabne postacie na nartach bez względu na płeć i wiek. Istny szal ogarnął zwolenników tego sportu zwłaszcza młode dziewczynki, które swój temperament (doby powojennej) przelewają na śnieg.

Fikcyjny naczelnik sądu. W jednym z pism przemyskich czytamy: W biurze naczelnika przemyskiego sądu grodz. pojawił się z końcem stycznia jakiś elegancko ubrany jegomość nazwiskiem Feldman i legitymując się jako naczelnik sądu z Chełmna zapodał, iż w drodze do Przemysła został obrabowany z gotówki i biletu kolejowego.

Oczywiście poprosił o wybawienie go z opresji w formie pieniężnego zasiłku.

P. naczelnik B. z całą gotowością uprzejmego kolegi uczynił zadość temu życzeniu nie przypuszczając, iż mimo uroczystych zapewnień telegraficznego zwrotu pożyczonej kwoty takowej więcej nie ujrzy.

Natomiast na pocieszenie w parę dni później p. B. dowiedział się, iż w ten sam sposób został naciągnięty przez pomysłodawcę oszusta autentyczny naczelnik sądu w Jarosławiu p. Galik.

O spryciarzu, który rzekomo jechał do Lublina słuch zaginął, nie ulega jednak kwestji, że w ten wybitnie amerykański sposób udało mu się naciągnąć innych jeszcze naczelników na przestrzeni Przemysł—Lublin.

Oszustem obeznanym doskonale z agendami sądowymi powinny się zainteresować władze prokuratorskie w Lublinie i p. prezes sądu okręg. w Chełmnie.

Szczęśliwie zgubił, bo szybko znalazł. Jeden z tut. obywateli p. K. zgubił na ulicy złoty zegarek. Zmartwiony znaczną stratą, zamierzał ogłosić w naszym piśmie apel do «uczciwego znalazcy» z prośbą o zwrot cennej zguby za odpowiednią nagrodą. Tymczasem w kilka dni później, w temsamym miejscu, po krótkich poszukiwaniach, znalazł poszkodowany swój zegarek. Radość szczęśliwego znalazcy można sobie łatwo wyobrazić, podobnie jak nie możemy nie wyrazić zdumienia z powodu naprawdę rzadkiego wydarzenia.

Za kradzież wozową ujęto Józefa Łoboza z Jarosławia i Ołeksę Cienkiego z Radawy, za opilstwo i wywołanie awantury Antoniego Pisia i Józefa Wywrockiego obaj z Tuligłówn, Rudolfa Smidta jako podejrzanego o kradzież sklepową na szkodę Rózi Gallerowej.

Dla reumatyków i cierpiących na bóle nerwowe. Co zaleca przeszło 6000 lekarzy.

Reumatyzm, podagrę i podobne cierpienia wywołują jak wiadomo zaburzenia w przemianie materji. Chory organizm wytwarza w zbyt wielkich ilościach kwas moczowy, krew zaś w niedostatecznym stopniu wydziela ten straszliwy jad. Zastosowanie środków uśmierających przynosi choremu co prawda chwilową ulgę, lecz nie uwalnia go w zupełności od tych okropnych cierpień. Radykalne uzdrowienie z reumatyzmu i często powiązanych z nim bólów nerwowych nastąpić tylko wtedy może, gdy leczenie stawia sobie za zadanie zupełne usunięcie, a co najmniej zapobieganie nagromadzeniu się kwasu moczowego. Ten straszliwy jad bowiem, sadowiac się w postaci ostrych jak igielki, drobnych kryształów w mięśniach, stawach i innych częściach ciała wywołuje te dokuczliwe i męczące bóle. To zadanie w zupełności spełniają tabletki Togał, które właśnie w zarodku zwalczają te niedomagania. Lek ten w naturalny sposób usuwa pierwiastki chorobotwórcze i dlatego też nawet w chronicznych wypadkach, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy pomocy Togału nadspodziewanie pomyślne rezultaty. „Z wielką przyjemnością donoszę WP., iż po użyciu 5 opakowań Togału wyleczyłem się zupełnie z uporczywego reumatyzmu, prześladowającego mię od paru lat”, pisze nam pełna zapału p. Zofja Zwolińska Lwów, Jabłonowskich 35. „Na użycie Togału zdecydowałam się dopiero po wyczerpaniu wszystkich innych środków aptecznych. Dlatego też czuję się w obowiązku przesłać W.Panom niniejsze podziękowanie i zaznaczam, że będę usilnie nieoceniony preparat Togał polecać moim wszystkim znajomym, jako jedyny środek na wyleczenie reumatyzmu”. Lecz również przy podagrze, bólach w krzyżu, rwaniu w stawach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrewnych cierpieniach działają tabletki Togał szybko i pewnie. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Jeśli przeszło 6000 lekarzy w tej liczbie wielu słynnych profesorów, Togał ordynuje, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. We wszystkich aptekach.

Mieszaniec: Al Capone i Jack Diamond jarosławski. Znany „grasant” jarosławski Mendel Schuffman z „Erpressu” żeruje niestety nadal bezkarnie, gdzie tylko może. Nie ma tu banku wogóle instytucji kredytowej, gdzieby ten pirat swemi krwią niewinnych ofiar zbryzganemi grabami nie zgarniał pożyczek, podobnie jak niema prawie sklepu, gdzieby nie brał „na kredyt” towarów, lub osób prywatnych, któreby nie nabierał na rozmaite kwoty. Osoby te nachodzi Schuffman, prawdziwy mistrz w sztuce żebrania wyższego typu z okrzykiem „bracie, katastrofa - ratuj!” tak, jakby za chwilę miał już sobie wpakować nóż w plugawe serce.

Niezliczone są sposoby „vegetacji” tego zbrodniczego szkodnika, o którym niestety musi się pisać ze względu na interes publiczności, aby ją ostrzec przed sztuczkami tego niezrównanego krętacza. Nie waha się on na szpaltach swego piśmidła udzielać rad i szantażować poważnej dyrekcji gimnazjum żeńskiego, gdzie się kształci młoda latorośl tego zaturwacza jarosławskiego. Znanem jest też, że Schuffmann obowiązuje się umieszczać ogłoszenia „za darmo”, aby następnie, o czym niedawno pisaliśmy, wystawiać za te inseraty... gratisowe rachunki i domagać się zapłaty.

Indywidualność to należy weszcie zupełnie unieszkodliwić. Narzucającego się należy poprostu przemocą wyrzucić za drzwi, a „gazetę” jego zwracać. Bo biada temu, kto się dostanie w okrwawione dłonie tego cynicznego zbrodniarza, który gra nawet komedję „sanatora” i zwolennika rządu.

Także »pisarz«. Nycz Józef z Jarosława chciał lekkim sposobem dojść do cięższych pieniędzy. W tym celu przysłał do szeregu osób listy z pogrozkami, żądając pieniędzy jako okupu. Listy takie otrzymali pp. Fanl Feyer, lekarz Dr. S. Turnheim (starszy), Mendel Stelzer i Maks Gaschge. Wedle wyników próby piśma ustalono prawie pewnie, że listy z pogrozkami pisał wspomniany Józef Nycz, którego też aresztowano do dyspozycji prokuratorji przemyskiej.

Zanim się dobrze rozhuścił został unieszkodliwiony Jan Hojda z Jarosława, który jest silnie podejrzanym o popełnienie licznych kradzieży mieszkaniowych i strychowych. Znalaziono przy nim dwa włtrychy, kłamek i pilnik. Hojda z początkiem lutego b. r. opuścił więzienie w Rzeszowie, gdzie odcierpiał 2 letnią karę więzienia. — Jana Kalnowskiego z Jarosława, znanego zresztą złodziejaską wozowego aresztowano jako podejrzanego o włamanie do sklepu Róży Gallerowej.

Znany złodziej Antoni Dyrda skradł na szkodę p. Zbigniewy Kondrad blaszaną wanlenkę — nasładowkę wartość 20 zł.

Przyskrzynieni. Agent handlowy Benedykt Sipowski z Warszawy załapał sobie pałę i w stanie opilstwa wywołał piekielną awanturę w miejscu publicznym. Sipowski, którego władze poszukiwały za rozmaite inne sprawy, został aresztowany.

Podobnie stało się z Fanią i Berlem Wassermanem za kradzież futra na szkodę nieznanego właściciela. Buja jeszcze na wolności Andrzej Szembor z Jarosława, który na szkodę p. sekr. Zygmunta Tyralskiego z Jarosława »zwinął» 7-metrowy dołek i drzewo opałowe. Za sprzedaż sacharyny Józefowi Radwałowi z Gorliczyny, aresztowano Salomeę Fried z Jarosława.

Ze sceny. Kto chce zobaczyć ciekawe widowisko teatralne, wzruszyć się serdecznie dziejami opuszczonej sieroty, która pracą rąk dzięki swojej odwadze i sile charakteru zwycięsko przedziera się przez życie i zdobywa wkońcu miłość młodzieńca również szlachetnego, kto chce uśmieć się i ubawić do łez, kto chce otrząsnąć się nieco z powszedniości życia i odczuć czystą atmosferą sztuki — ten pójdzie na premierę komedji społecznej „Popychadło”, którą przygotowuje z dużym nakładem pracy Koło dramatyczne Sokoła pod artystycznym kierownictwem Z. Nowosada.

Ze sportu. Akademicki Związek Sportowy urządza w niedzielę dnia 28 lutego br. o godz. 10 drugi w tym sezonie turniej siatkówki. Pierwszy, zakończył się — jak już w swoim czasie podawaliśmy — zwycięstwem obu drużyn A. Z. Su.

Następny turniej odbędzie się za dwa tygodnie (13. III.) i będzie ostatnim przed zimowemi mistrzostwami Jarosława w siatkówce, które odbędą się z końcem marca.

Spis Gazet i czasopism R. P. na rok 1932, zawierający bogaty materiał informacyjny, pojawił się staraniem i nakładem znanego warszawskiego biura ogłoszeń Teofila Pietraszka, które od lat w sposób godny rzetelnego uznania, spełnia swoje zadanie jako doskonały przewodnik i znawca nietylko polskich, ale i zagranicznych stosunków wydawniczych.

Tysiące cierpiących na reumatyzm i podagrę wyraziło swe wysokie uznanie dla niezwyklej skuteczności działania Togału. Gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy zastosowaniu Togału nadspodziewanie dobre rezultaty. Nieszkodliwe dla serca, żołądka

Sklepy tytoniowe wydają: Skórzaną papierośnicę

za 50 pieczęci z pudełek
wszystkich gatunków tutek (gilz)

ALTESSE

MOKKA - PEŁNOWATKI

a za 10 pieczęci
maszynkę do papierosów

Polecamy karty do gry „Piatnika”

Główny skład farb

J. METZGER

Jarosław, ul. Grodzka 13.

Rok założ. 1888. — Telef. Nr. 145.

poleca po cenach najniższych, farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, terpentynę, amoniak, benzynę, Flit, wosk ziemny i pszczelny, pendzle, szczotki, oraz artykuły techniczne jak: klingeryt, asbest, sznury grafitowe i manlochowe, gumy do uszczelniania, węże gumowe, łój, przedziwa i t. p.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzciniowych, cegiel i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

Sprzedaż spirytusu skażonego mocy 92%

Restauracja kolejowa w Jarosławiu

polecając się P. T. Publiczności
zawiadamia,

że z dniem 1 stycznia 1932 r.
rozpoczęła

koncesjonowaną sprzedaż wszelkich

napojów alkoholowych.

Drugie śniadanie

wódka, ciepła przekąska, chleb i małe piwo
lub herbata 1 Zł.

Smaczne objady

także w abonamencie.

Lokal otwarty całą noc.

Ważne dla budujących!

ADOLF BLÜCHER

GŁÓWNY SKŁAD WSZELKICH MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon № 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i gliny szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingeryt, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne

Warunki zapłaty według umowy.

i innych organów. Zaostrzcie się więc natychmiast w najbliższej aptece w Togał, niema bowiem nic lepszego! Cena Zł. 2:—

RUBIN NACHT, Przemyśl ul. Kazimierzowska 12. TELEFON Nr. 274.

Inwentarzowa sprzedaż!

Zdumiewające ceny!

Reformy jedwabne 2⁵⁰	Pończochy wełniane, org. angielskie zamiast 8.90 4⁹⁰	Skarpetki męskie, niciansie 0⁷⁰	Chusteczki damskie i męskie 0¹⁰ po 25, 20, 15 i	Koszule i kalessony męskie I. „MACCO” zamiast 7.90 4⁵⁰
Majteczki damskie szwajcarskie 1⁴⁰	Pończochy damskie „MACCO” 1⁻	Skarpetki czysto- wełniane 1⁹⁵	Paski zamszowe z zamkiem automatycznym 0⁹⁵	Kalesony męskie z dobrej dymki 2⁹⁰
Majteczki dziecinne, perłowe, zamiast 2.90 0⁹⁵	Pończochy jedwabne i fildecosse jasne kolory 0⁹⁵	Rękawiczki męskie, skórkowe ciepłe 4⁹⁰	Walizeczki fibrowe, podwój. zamki 32 cm. 2⁸⁰	Koszule sportowe I. gatunek 5⁹⁰
Reformy damskie, wełniane zamiast 7.50 4⁹⁰	Pończochy jedwabne, okazyjne „HERKULES” 2⁹⁰	Obrusy damaszkowe, 6-osobowe 5⁸⁰	Serwetki damaszkowe 0⁷⁵	Koszule nocne męskie I. MADEPOLAN kompletne 6⁹⁰
Koszule damskie I. „MADEPOLAN” haftowane „Toledo” 1⁹⁵	Pończochy jedwabne, okazyjne „BEMBERG” jasne kolory 1⁹⁵	Ręczniki kapielowe „Frotte” 1¹⁰	Swetry i pulowery czysto wełniane zamiast 24.— 9⁸⁰	Koszule męskie popelinowe 6⁹⁰
Koszule nocne damskie „MADEPOLAN” kompletne 3⁵⁰	Bluzki jedwabne zamiast 12.50 5⁹⁰	Ręczniki kapielowe podwójne 1⁹⁵	Krawaty jedwabne, najnowsze wzory kompletne 0⁹⁵	Pulowery sportowe wełniane zamiast 24.— 6⁹⁰

Torebki damskie, modelowe, wysortowane o 50 procent taniej!

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Ważne dla budujących!

WAPNO WAGONAMI
WAPNO GASZONE
CEMENT

PAPE, DACHÓWKĘ

i wyroby betonowe

towar solidny, najtaniej sprzedaje

M. OKOŃ

JAROSŁAW

TELEFON Nr. 6.

Na sezon wiosenny 1932 r.

poleca

NAWOZY SZTUCZNE a to:

sól potasową krajową,

kainit zwykły i mielony,

tomasynę,

superfosfat mineralny i kostny,

azotniak mielony i granulowany,

siarczan amonu,

saletrzak,

„Nitrofos”, saletrę sodową, tomasynę

azotniakową, tudzież wapno palone mielone,

w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalni

i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego

magazynu w Jarosławiu

Spółdzielczy

Bank Rolniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością

w JAROSŁAWIU.

Drukarnia S. Littmana

wykonuje wszelkie
DRUKI po cenach
konkurencyjnychJarosław,
ul. Grodzka 9.

„Tygodnik Jarosławski”

JEST JEDYNYM
CZASOPISMEM
KTÓRE DZIĘK
SWEJ POCZYTNO-
ŚCI NADAJE SIĘ
DO ZAMIESZCZA-
NIA OGŁOSZEŃ
WSZELKIEGO
RODZAJU.

Czytalcie!

Abonujcie!

Ogłaszajcie!

w TYGODNIKU
JAROSŁAWSKIM

Przezorna gospo-
dyni domu mówi:

„I ja muszę oszczędzać,
na czym się tylko da, ale
nie oszczędzam nigdy na
niewłaściwym miejscu.
Oszczędzam z rozważą. Na
przykład: prawdziwe mydło
„Kollontay z pralką” ko-
sztuje na funcie 15-20
groszy więcej, niż nie-
znane „tanie” mydła, ale
zato zużywam go o 20%
mniej. Oprócz tego jest
ono perfumowane, zawiera
glicerynę, jest nieopako-
wane, chroni bieliznę i
ręce, a zatem w użyciu
jest jednak o wiele tańsze
i korzystniejsze! A na to
mam gwarancję wielkiej
fabryki. — Nie! Ja chcę
uniknąć szkody i zmar-
twienia i zostaję przy
mydle „Kollontay”.

mydło z pralką
Kollontay
jest lepsze.....

Zastępca na miasto Jarosław i okolice:
WOLF STEINBOCK w JAROSŁAWIU, RYNEK 7.
Telefon Nr. 55.

Ogłoszenie licytacji. ZAKŁAD ZASTAWNICZY EUGENIUSZA BOJARSKIEGO W JAROSŁAWIU, Grodzka 9.

podaje do publicznej wiadomości, że wszystkie
zastawy zapadłe, a przyjęte w czasie od dnia
1 lipca 1930 r. do 1 listopada 1931 r. od Nr. 7.213
do Nr. 9.925 zostaną **dnia 10 marca 1932 r.**
od godziny 9-1 w południe przez publiczną
licytację (w myśl par. 28 regulaminu z.) najwięcej
dającym za gotówkę sprzedane.UWAGA. W dniu licytacji wykupna ani prolongat
nie przyjmuje się.

Nowości na
sezon zimowyoglądać można bez
obowiązku kupna.DOM TOWAROWY
IMPERIAL
W JAROSŁAWIU.